

Szczepienia – gorący temat kampanii wyborczej w Kanadzie

19 sierpnia 2021

Podczas dwóch spotkań lidera liberałów Justina Trudeau z wyborcami pojawił się temat szczepień przeciwko COVID-19. Trudeau odwiedził okręgi reprezentowane obecnie przez konserwatystów, które jego partia chciałaby przeciągnąć z powrotem na swoją stronę.

We wtorek Trudeau był w Aurorze, Ont. Gdy opuszczał spotkanie zorganizowane na świeżym powietrzu, natknął się na grupę demonstrantów sprzeciwiających się szczepieniom i noszeniu maseczek. Atmosfera zrobiła się napięta. Protestujący wnosili okrzyki przeciwko przymusowym szczepieniom, na co Trudeau odpowiedział prośbą o zaszczepienie się. Trudeau przyjechał pod miejscową restaurację, gdzie przywitał go tłum w mieszanych nastrojach. Część osób dziękowała za rządowy program szczepień, ale znalazła się też grupa, która buczała, wznosiła okrzyki o łamaniu wolności i mówiła o teoriach spiskowych związanych ze szczepionkami. Trudeau powiedział, że daje sobie sprawę z różnych perspektyw i teraz ci, którzy uważają, że rząd nie powinien zachęcać do szczepień, mają możliwość wypowiedzenia się. Powtórzył przy tym, że szczepienie jest formą pomagania innym, a zaszczepienie się jest szansą na wyjście z pandemii.

Liberałowie, konserwatyści i nowi demokraci, którzy rozpoczęli kampanię wyborczą, opowiadają się za wymaganiami szczepień od osób podróżujących. Różnią się jednak poglądami odnośnie szczepień pracowników federalnych, co starają się podkreślać. Jednocześnie Trudeau, O'Toole i Singh twierdzą, że nie chcą upolityczniać kwestii szczepień. Trudeau tłumaczy, że wyborcy oczekują od rządu zapewnienia bezpieczeństwa społeczeństwu, a szczepienia mieszczą się w tym temacie. Dlatego temat ten będzie przez niego poruszany w czasie kampanii. Przy okazji

wytknął konserwatystom, że nie chcą podać, czy wszyscy ich kandydaci są zaszczepieni.

Lider konserwatystów Erin O'Toole nie zamierza wycofywać się z obowiązkowych szczepień, ale uważa, że ogólnodostępną alternatywą powinny być szybkie testy na COVID-19. Powiedział, że Trudeau próbuje sugerować, jakoby konserwatyści odводzili ludzi od szczepień, ale nie jest to prawdą. Dodał, że czwartą falę zawdzięczamy polityce liberałów i Trudeau. Jagmeet Singh, lider NDP, stwierdził, że wolałby, żeby ludzie bardziej zwracali uwagę na to, co mówią eksperci od zdrowia publicznego i naukowcy, a nie politycy, którzy walczą o głosy.

Jeden z dwóch ontaryjskich posłów konserwatywnych, którzy nie zaszczepili się przeciwko COVID-19, bronił swojej decyzji w czasie konferencji prasowej. Źródła podają, że 69 z 71 posłów partii rządzącej zaszczepiło się przeciwko COVID-19. Wśród zaszczepionych jest premier Doug Ford. W zeszłym tygodniu jeden z dziennikarzy zwrócił uwagę na to, czy premier nakłaniał posłów do szczepień i czy miał prawo wymagać od nich szczepienia. Gdy dziennikarz zaczął wypytywać posłów o szczepienia, pracownik biura premiera polecił im, by nie odpowiadali na tego rodzaju pytania i nie ujawniali swojego statusu szczepiennego.

W końcu, po artykule w „Queen's Park Briefing”, konserwatyści zwołali we wtorek konferencję prasową. Wtedy wypowiedział się jeden z niezaszczepionych posłów, podając swoje powody i podkreślając, jak ważna jest wolność wyboru. Wszyscy posłowie konserwatywni dostali też e-mail od posła Lorne'a Coe odpowiedzialnego za etykę poselską, że do 5 po południu w czwartek powinni przesłać dowód szczepienia lub zaświadczenie od lekarza zwalniające ze szczepienia. Trzecią opcją jest okazanie pozytywnego wyniku testu, czyli „laboratoryjnego poświadczenia odporności” (po przebytej chorobie). W przypadku braku dokumentów, posłom grozi usunięcie z klubu poselskiego. Tożsamość niezaszczepionych posłów nie została podana, ale „Toronto Star” sugeruje, że jeden z nich to wieloletni poseł z

terenów wiejskich, a drugi to stosunkowo młody parlamentarzysta z GTA.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska

Źródło: Goniec.net [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net